

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania L.Ż.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 lipca 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującego się L.Ż. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń w S. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., decyzją z 10 grudnia 2014 r. stwierdził, że od 1 marca 2009 r. do 31 grudnia 2012 r. do ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzonej przez ubezpieczonego L.Ż. działalności pozarolniczej w Polsce i pracy najemnej wykonywanej na terenie Wielkiej Brytanii zastosowanie ma ustawodawstwo polskie.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany przez ustalenie, że od 1 marca 2009 r. do 31 grudnia 2012 r. z tytułu prowadzonej działalności pozarolniczej w Polsce i pracy wykonywanej na terenie Wielkiej Brytanii ma do niego zastosowanie ustawodawstwo brytyjskie.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 25 maja 2015 r., oddalił odwołanie.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że odwołujący się L.Ż. złożył 13 marca 2009 r. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych dokumenty dotyczące wyrejestrowania go z ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, której przedmiotem jest w przeważającym zakresie działalność agentów i brokerów ubezpieczeniowych. W piśmie złożonym organowi rentowemu 21 maja 2009 r. ubezpieczony wyjaśnił, że jest osobą równocześnie prowadzącą działalność gospodarczą w Polsce oraz od 1 marca 2009 r. zatrudnioną na podstawie umowy o pracę w spółce mającej swoją siedzibę w Wielkiej Brytanii, a zatem od chwili nawiązania stosunku pracy ustawodawstwem właściwym dla niego jest ustawodawstwo brytyjskie. W piśmie tym ubezpieczony zobowiązał się do niezwłocznego przedłożenia zaświadczenia E-101 (obecnie A1), potwierdzającego objęcie go ubezpieczeniem społecznym z tytułu zatrudnienia w Wielkiej Brytanii.

Sąd pierwszej instancji stwierdził również, że 6 marca 2014 r. organ rentowy poinformował ubezpieczonego, że w związku z równoczesnym prowadzeniem działalności gospodarczej w Polsce i wykonywaniem umowy o pracę w Wielkiej Brytanii w okresie od 1 marca 2009 r. do 31 grudnia 2012 r. podlegał ustawodawstwu brytyjskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych, przy czym ustalenie ustawodawstwa Wielkiej Brytanii ma charakter tymczasowy i opiera się wyłącznie na złożonych przez ubezpieczonego dokumentach. Pismo to wpłynęło do brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej (H.) 12 marca 2014 r.

W dniu 23 kwietnia 2014 r. organ rentowy otrzymał pismo H., wzywające do uzupełnienia niezbędnych informacji. W tym celu brytyjska instytucja ubezpieczeniowa nadesłała formularz, który powinien wypełnić ubezpieczony, aby można było określić właściwe dla niego ustawodawstwo w zakresie ubezpieczeń społecznych. Na tej podstawie organ rentowy zwrócił się do ubezpieczonego o dalsze wyjaśnienia, dotyczące jego zatrudnienia w Wielkiej Brytanii oraz o wypełnienie formularza.

W piśmie skierowanym 25 lipca 2014 r. do H. polski organ rentowy zwrócił się ponownie z pytaniem, czy strona brytyjska przyjmuje stanowisko ZUS, zawarte w piśmie z 6 marca 2014 r., ustalające, że w stosunku do L.Ż. od 1 marca 2009 r.

do 31 grudnia 2012 r. ma zastosowanie ustawodawstwo brytyjskie.

Pismem z 14 sierpnia 2014 r., doręczonym polskiemu organowi rentowemu 7 października 2014 r., H. poinformowała, że L.Ż. nie wykazał, aby wykonywał w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej jakiejkolwiek czynności związane z zatrudnieniem dla kilku pracodawców, dla których rzekomo pracował. Na tej podstawie brytyjska instytucja ubezpieczeniowa odrzuciła wniosek o wystawienie dokumentu A1, potwierdzającego podleganie wnioskodawcy ubezpieczeniu społecznemu w Wielkiej Brytanii od 1 marca 2009 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. i stwierdziła, że jest to jej ostateczne rozstrzygnięcie.

W związku z tym 13 października 2014 r. organ rentowy poinformował wnioskodawcę, że zmienia swoje stanowisko w sprawie ustalenia właściwego ustawodawstwa, zawarte w piśmie z 6 marca 2014 r., i uznaje, że w okresie od 1 marca 2009 r. do 31 grudnia 2012 r. wnioskodawca podlegał ustawodawstwu polskiemu, przedstawiając jednocześnie informację co do stanowiska instytucji brytyjskiej w tym zakresie.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy ocenił, że odwołanie L. Ż. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji, powołując się na art. 16 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) Nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, określającego procedurę dotyczącą stosowania art. 13 rozporządzenia Nr 883/2004, uznał, że postępowanie dowodowe wykazało, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zachował procedurę informacyjną przez doręczenie właściwej instytucji zagranicznej pisma dotyczącego tymczasowego zastosowania ustawodawstwa brytyjskiego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, wbrew temu co podnosił ubezpieczony, doręczenie brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej informacji o objęciu odwołującego się ubezpieczeniami już po wydaniu zaskarżonej decyzji nie ma najmniejszego znaczenia w okolicznościach niniejszej sprawy, ponieważ brytyjska instytucja ubezpieczeniowa już wcześniej, tj. w październiku 2014 r., ostatecznie poinformowała Zakład Ubezpieczeń Społecznych, że ubezpieczony w spornym okresie nie podlegał ustawodawstwu Wielkiej Brytanii. Zdaniem Sądu Okręgowego,

wszelkie wątpliwości i niejasności w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym ubezpieczonego zostały wyjaśnione między obiema instytucjami ubezpieczeniowymi przed wydaniem zaskarżonej decyzji z 16 grudnia 2014 r. Tym samym, w ocenie Sądu, procedura określona przez art. 16 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 987/2009 została przeprowadzona prawidłowo. Dodatkowo Sąd Okręgowy podkreślił, że brytyjska instytucja do spraw ubezpieczeń społecznych – w wyniku analizy przedłożonych dokumentów oraz przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego – ustaliła, że ubezpieczony nie wykonywał pracy najemnej na terytorium Wielkiej Brytanii, a następnie na tej podstawie odmówiła wystawienia odpowiedniego dokumentu potwierdzającego podleganie brytyjskim ubezpieczeniom społecznym (wcześniej formularz E-101, a obecnie formularz A1).

Wyrokiem z 12 kwietnia 2016 r., Sąd Apelacyjny w [...], oddalił apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy wbrew zarzutom apelującego wyczerpał, przed wydaniem zaskarżonej decyzji, tryb uzgodnieniowy, o którym mowa w art. 16 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 987/2009. Zauważyć bowiem należy, że do obejścia obowiązku nawiązania kontaktu z właściwą instytucją ubezpieczeniową innego państwa członkowskiego i ustalenia ustawodawstwa na mocy wspólnego porozumienia (art. 16 ust. 4 powoływanego rozporządzenia Nr 987/2009) dochodzi jedynie wówczas, gdy instytucja miejsca zamieszkania ubezpieczonego nie poinformuje instytucji innego państwa członkowskiego o ustalonym przez siebie ustawodawstwie tymczasowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2014 r., I UK 275/13, LEX nr 1448398), co w omawianym przypadku nie miało miejsca, ponieważ organ rentowy doręczył brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej pismo z 6 marca 2014 r. ustalające tymczasowo jako właściwe ustawodawstwo brytyjskie, w stosunku do którego to ustalenia brytyjska właściwa instytucja przedstawiła umotywowany brak akceptacji, powodujący w konsekwencji, że ustalone tymczasowo jako właściwe ustawodawstwo brytyjskie nie stało się ostateczne, uprawniając polski organ rentowy do stwierdzenia jako właściwego ustawodawstwa polskiego. Wyczerpanie przez organ rentowy trybu uzgodnieniowego, o którym mowa, oznacza

jednocześnie, że podstawę wydania zaskarżonej decyzji stanowił wyłącznie brak akceptacji właściwej brytyjskiej instytucji wobec ustalonego przez organ rentowy ustawodawstwa brytyjskiego jako właściwego.

Sąd drugiej instancji zauważył także, odnosząc się do dalszych twierdzeń apelacji, że sam fakt posiadania przez ubezpieczonego ubezpieczenia w Wielkiej Brytanii nie świadczy o tym, że jest on objęty angielskim systemem ubezpieczeń społecznych, skoro skarżący nie przedłożył dokumentu A1 wydanego zgodnie z art. 19 rozporządzenia Nr 987/2009. Dokument taki wydawany jest przez instytucję ubezpieczeniową państwa, w którym praca miała być świadczona, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego. Skoro instytucja brytyjska H. po przeprowadzeniu takiego postępowania wyjaśniającego – w którym ubezpieczony brał czynny udział, ponieważ zostały do tej instytucji przekazane wyjaśnienia zawarte w jego piśmie z 23 lipca 2014 r. i załączone do tego pisma dokumenty – odrzuciła jego wniosek o wystawienie dokumentu A1, uznając, że nie wykazał on wykonywania w Zjednoczonym Królestwie jakichkolwiek czynności związanych z zatrudnieniem dla kilku pracodawców, dla których rzekomo miał pracować, to do sytuacji ubezpieczonego mogły mieć zastosowanie wyłącznie przepisy prawa krajowego.

Ubezpieczony w istocie udowodnił jedynie, że podpisał umowę o pracę z pracodawcami mającymi rzekomo siedzibę w Wielkiej Brytanii, co nie jest równoznaczne z udowodnieniem faktu rzeczywistego wykonywania normalnej pracy najemnej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sąd Apelacyjny w (...) wniósł L.Ż., zaskarżając wyrok w całości i podnosząc jak podstawy kasacyjne naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.; art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 230 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. i art. 244 § 1 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na podstawie art. 398⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.

skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z jej oczywistą zasadnością (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Zdaniem skarżącego, w toku postępowania apelacyjnego i podejmowanych czynności decyzyjnych związanych z wydaniem zaskarżonego orzeczenia nie została zrealizowana zarówno funkcja rozpoznawcza, jak i funkcja kontrolna tego sądu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną, organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i orzeczenie o obowiązku zwrotu na rzecz ZUS kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznawanie skarg kasacyjnych przez Sąd Najwyższy służy przede wszystkim rozstrzygnięciu istotnych problemów prawnych, usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie, ujednolicaniu wykładni prawa.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Pełnomocnik skarżącego sformułował wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej

do rozpoznania bez wyodrębnionego uzasadnienia. Nie jest rzeczą Sądu Najwyższego poszukiwanie w innych częściach skargi (zwłaszcza w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych) argumentów na uzasadnienie twierdzeń podniesionych we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2015 r., IV CSK 613/14, LEX nr 1678089).

We wniosku pełnomocnik powołuje się na oczywistą zasadność skargi. Należy przypomnieć, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to zasadność widoczna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, wskazująca, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać, doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323).

Takiego kwalifikowanego naruszenia przepisów postępowania pełnomocnik skarżącego nie wykazał.

Należy podkreślić specyfikę rozpoznawanej sprawy. Skarżący wystąpił do organu rentowego (organu właściwego ze względu na miejsce swojego zamieszkania) o określenie ustawodawstwa właściwego w związku ze świadczeniem pracy najemnej i prowadzeniem działalności na własny rachunek w dwóch różnych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Swoistość tego typu spraw wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Między innymi w wyroku z 4 kwietnia 2017 r., II UK 248/16 (LEX nr 2306376), Sąd Najwyższy przypomniał o istotnym przedmiotowym ograniczeniu (w postępowaniu odwoławczym) kontroli ostatecznej decyzji organu rentowego ustalającej ustawodawstwo właściwe. W postępowaniu zapoczątkowanym odwołaniem od takiej decyzji sąd bada wyłącznie to, czy zachowana została właściwa procedura gwarantująca osiągnięcie celu zakładanego przez koordynację systemów zabezpieczenia społecznego w ramach Unii Europejskiej, nie ma natomiast uprawnienia do badania zasadności stanowiska zajętego przez inne państwo członkowskie (zaakceptowanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych). Jest tak dlatego, że, po pierwsze, postępowanie to nie przewiduje arbitralnych decyzji

państwa miejsca zamieszkania, wymagając wspólnego porozumienia z innym zainteresowanym państwem członkowskim, po drugie, nawet w wypadku sporu między instytucjami ubezpieczeniowymi tych państw, to nie sąd jest arbitrem rozstrzygającym, jakie ustawodawstwo będzie miało zastosowanie.

Zarzuty zgłaszane przez skarżącego w rozpoznawanej sprawie dotyczą nie procedury konsultacyjnej między instytucjami ubezpieczeniowymi, ale ustalenia przez organ brytyjski, że skarżący nie wykonuje pracy najemnej na terenie Wielkiej Brytanii. Przy tak zakreślonym żądaniu skarżącego, ewentualnej ochrony własnego interesu prawnego powinien on dochodzić przed organem brytyjskim, gdyż wyłącznie ten jest uprawniony do oceny faktu świadczenia pracy najemnej na terenie Wielkiej Brytanii. Taką drogę otwiera przed skarżącym rozstrzygnięcie brytyjskie o odmowie wydania zaświadczenia A1.

Natomiast organ miejsca zamieszkania (w tym przypadku ZUS), ani organ odwoławczy (w tym przypadku polski sąd rozpoznający sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych), nie jest właściwy do oceny prawidłowości i zgodności z prawem rozstrzygnięcia instytucji ubezpieczeniowej państwa obcego. Ponadto, zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, żaden z przepisów rozporządzenia wykonawczego nie obliuguje państwa miejsca zamieszkania do wdania się w spór z państwem świadczenia pracy najemnej w sytuacji, gdy zainteresowany kwestionuje stanowisko tego ostatniego państwa o niemożności zaakceptowania tymczasowego określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa. Co istotne także, przepisy rozporządzenia wykonawczego nie przewidują arbitralnego „odstąpienia” od wspólnego porozumienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2017 r., II UK 248/16, LEX nr 2306376). Krótko rzecz ujmując, polski sąd rozpoznający sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych nie może zakwestionować stanowiska brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej, że odwołujący się nie świadczył pracy najemnej na terytorium Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej.

Zważywszy na brak wyodrębnionej argumentacji wykazującej oczywistość skargi oraz wyżej przytoczone poglądy, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

